

Projekt

z dnia 20 września 2024 r.
Zatwierdzony przez

RADCA PRAWNY
Bojga
Joanna Bociąga

**UCHWAŁA NR
RADY MIEJSKIEJ W ŁOWICZU**

z dnia 2024 r.

w sprawie nadania nazwy rondu u zbiegu ulic Starorzecze, Mostowej i Tkaczew w Łowiczu w obrębie Śródmieście

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 609, poz. 721.), Rada Miejska w Łowiczu uchwała, co następuje:

§ 1. 1. Rondu, stanowiącemu skrzyżowanie ulic: Starorzecze, Mostowej i Tkaczew w Łowiczu w obrębie Śródmieście, nadaje się nazwę: **Bitwy nad Bzurą 1939 roku**. Dopuszcza się stosowanie nazwy skróconej: Bitwy nad Bzurą 1939 r.

2. Usytuowanie ronda, o którym mowa w ust. 1 określa załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Łowicza.

§ 4. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego i wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.

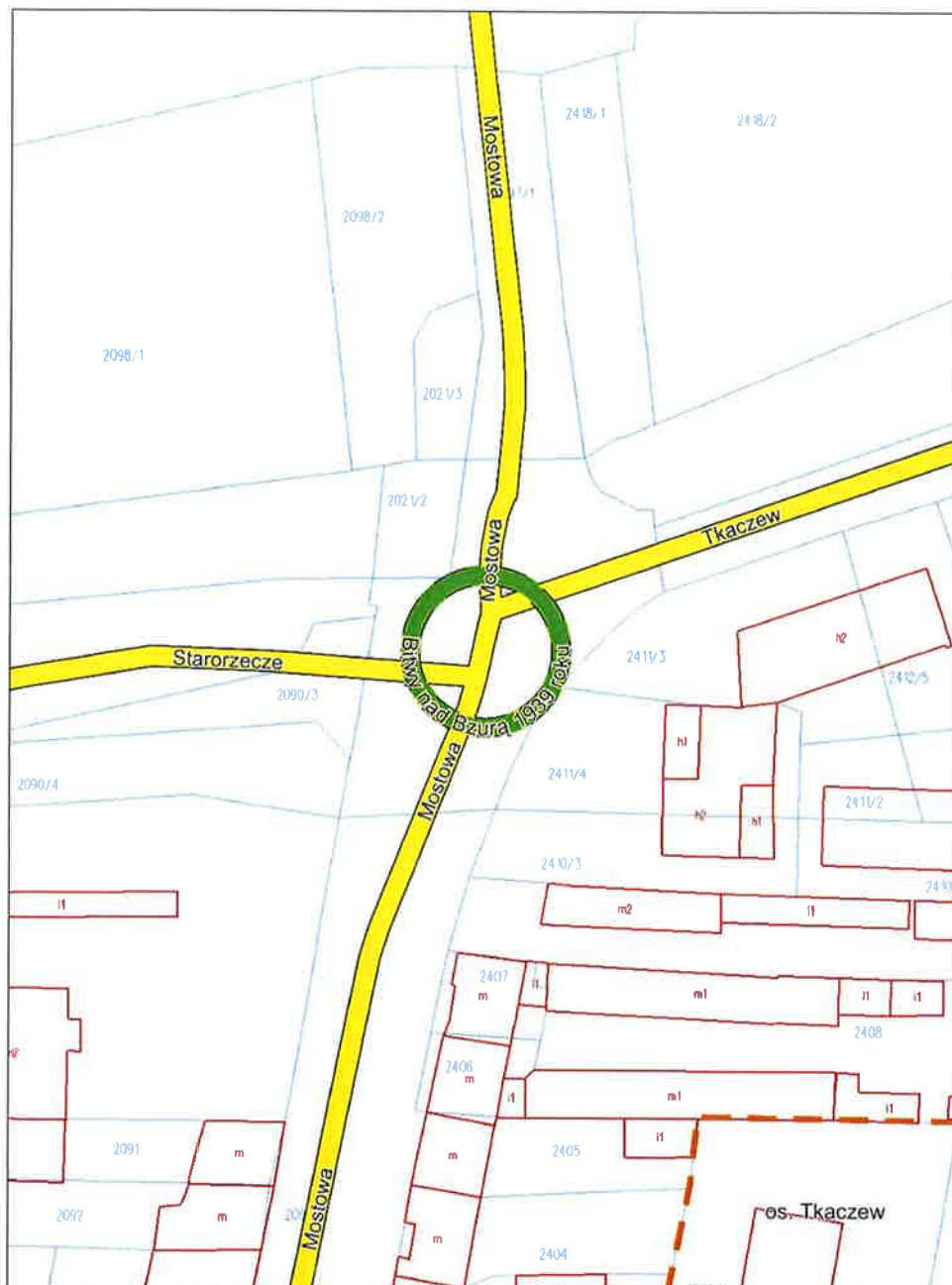
Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Łowiczu

Zofia Wielemborek

Załącznik do uchwały Nr

Rady Miejskiej w Łowiczu

z dnia.....2024 r.



Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Łowiczu

Zofia Wielemborek

UZASADNIENIE

do uchwały w sprawie nadania nazwy rondu u zbiegu ulic Starorzecze, Mostowej i Tkaczew w Łowiczu w obrębie Śródmieście

Zgodnie z art 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym, podejmowanie uchwał, w sprawach nazw ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych należy do wyłącznej właściwości rady gminy.

Podjęcie uchwały ma na celu nadanie nazwy rondu, stanowiącemu skrzyżowanie ulic: Starorzecze, Mostowej i Tkaczew w Łowiczu w obrębie Śródmieście.

Rondo to usytuowane jest na gruntach stanowiących własność Gminy Miasta Łowicza.

9 września 1939 roku, Armia "Poznań", dowodzona przez gen. Tadeusza Kutrzebę, uderzeniem z rejonu Łęczycy na lewe skrzydło niemieckiej 8. Armii rozpoczęła bitwę nad Bzurą, największą bitwę kampanii 1939 r.

Bitwa nad Bzurą, trwająca między 9 a 22 września 1939 r., była największą z bitew kampanii polskiej. Naprzeciw rozpędzonej niemieckiej potęgi militarnej stanęła polska armia, która dzielnie stawiała opór wojskom III Rzeszy. Na uwagę zasługuje fakt, że jej część poznańsko-pomorska pod dowództwem gen. Tadeusza Kutrzeby i gen. Władysława Bortnowskiego zdołała wystąpić z kontrofensywą i zadać niemieckiej stronie znaczne straty.

Bitwę nad Bzurą wyróżnia na tle działań na innych frontach kampanii polskiej 1939 r. przede wszystkim fakt, że była bitwą zaczepną, przeprowadzoną według określonego planu i wynikała z inicjatywy polskiego dowództwa. Polacy w tym starciu potrafili uzyskać lokalną przewagę mimo lepszego wyposażenia niemieckich wojsk w broń pancerną i lotnictwo. W bitwie uczestniczyły dwie polskie armie: „Poznań” pod dowództwem gen. Tadeusza Kutrzeby i „Pomorze” pod dowództwem gen. Władysława Bortnowskiego, które wycofując się w stronę Warszawy, natarły na niemieckie jednostki 8 Armii gen. Johannes Blaskowitza oraz 10 Armii gen. Waltera von Reichenaua. W walce wzięły udział także jednostki niemieckiej Armii Północ oraz lotnictwo 1 i 4 Floty Powietrznej. W czasie najintensywniejszych walk blisko 1/3 niemieckich sił była skoncentrowana nad Bzurą.

Obszar prowadzonych działań zbrojnych w przypadku tej bitwy był rozległy. Od Wisły na północy, po Ner i Bzurę na południu oraz od linii jezior w okolicy Inowrocławia do Konina na zachodzie, po Sochaczew na wschodzie

Pomysłem gen. Tadeusza Kutrzeby było uderzenie od północy na lewe skrzydło niemieckiej 8 Armii, która osłaniała 10 Armię pracą w kierunku Warszawy i spowolnienie, a nawet zatrzymanie wrogiej ofensywy. Początkowo w związku z wycofaniem się Armii „Łódź” koncept ten nie spotkał się z aprobatą Naczelnego Wodza. Ze względu na zmianę sytuacji na froncie i konieczność podjęcia odwrotu Armii „Poznań” w kierunku stolicy, gen. Kutrzebie udało się uzyskać zgodę na manewr zaczepny na odsłonięte skrzydło niemieckiej 8 Armii. Uzyskał również akceptację na wykorzystanie sił Armii „Pomorze”, której żołnierze wycofywali się wzdłuż Wisły w kierunku Warszawy.

Pierwsze walki miały miejsce w dniach 9-12 września. Przeprowadzono polskie natarcie na Ozorków, Piątek, Stryków i Łowicz. Uderzenie na skrzydło niemieckiej 8 Armii okazało się skuteczne i stanowiło dla Niemców spore zaskoczenie. Atak Polaków zadał przeciwnikowi dotkliwych strat i sprawił, że Niemcy najpierw musieli ściągnąć całe siły 8 Armii, a potem skierowali do bitwy główne siły 10 Armii, przez co niemiecki front nie uległ przerwaniu, ale z pewnością wyhamował natarcie ich wojsk.

W drugiej fazie walk, w dniach 13-15 września, zakładano uderzenie Armii „Pomorze” przez Łowicz na Skierniewice, a przegrupowane siły Armii „Poznań” miały skierować się na Sochaczew. Początek realizacji był pomyślny, jednakże Niemcy ściągali coraz większe siły i nasilili bombardowania prowadzone przez lotnictwo. Na skutek otrzymania informacji o

nadciągających kolumnach niemieckich wojsk pancernych gen. Bortnowski, obawiając się, że mogą one wejść na tyły polskiego ugrupowania, nakazał przerwać natarcie i wycofać za Bzurę. Obie polskie armie zostały otoczone i gen. Kutrzeba zdecydował o otwarciu drogi do stolicy przez Sochaczew, w okolicach którego miały miejsce bardzo ciężkie, kilkudniowe walki.

W trzeciej fazie bitwy, w dniach 16-22 września, przeprowadzono natarcie sił polskich na północ i południe od Sochaczewa oraz zarządzono odwrót w celu przebicia się do Warszawy. Zdziesiątkowane oddziały musiały walczyć o przeprawę. Żołnierze przechodzili przez Bzurę, bez sprzętu, niejednokrotnie pozostawiając ciężkie armaty w rzece. Wielu z nich trafiło do niewoli. Pozostali przedostali się przez Puszcę Kampinoską do Warszawy i Modlina.

Polscy żołnierze dzielnie walczyli z niemieckim okupantem. Szacuje się, że w tej bitwie poległo około 17 tys. polskich żołnierzy, rannych zostało w przybliżeniu 32 tys., zaś do niewoli dostało się w granicach 170 tys. Podjęcie działań zaczepnych z pewnością opóźniło szybki marsz niemieckich wojsk na Warszawę, wiążąc je walką z polską Armią „Poznań” i „Pomorze”, co pozwoliło stolicy na lepsze przygotowanie się do obrony.

Uczenie pamięci tamtych lat poprzez podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy rondu jest uzasadnione.

BURMISTRZ
MIASTA ŁOWICZA
Mariusz Siewiera
Mariusz Siewiera